

ks. Janusz Bujak

## Synodalność jako forma kultury dialogu

Synod o synodalności, którego pierwsze etapy (diecezjalne, krajowe i kontynentalne) mamy już za sobą, ma służyć zarówno dialogowi *ad intra*, w Kościele katolickim, jak i dialogowi *ad extra*, z członkami Kościołów i wspólnot chrześcijańskich, wyznawcami religii niechrześcijańskich i z niewierzącymi<sup>1</sup>. Tego rodzaju rozumienie synodalności wynika z etymologii słowa „synod”, które pochodzi od greckich słów *syn-hodos*, czyli chodzić razem. Według papieża Franciszka synodalność jest „konstytutywnym wymiarem Kościoła”, dlatego „to, czego domaga się od nas Pan, w pewnym sensie jest

---

1 *Vademecum synodu o synodalności do etapu pierwszego*, s. 14, [https://www.synod.va/content/dam/synod/common/vademecum/pol\\_vade.pdf](https://www.synod.va/content/dam/synod/common/vademecum/pol_vade.pdf) (dostęp: 23.09.2023): „Wszyscy ochrzczeni wspólnie stanowią podmiot *sensus fidelium*, żywego głosu Ludu Bożego. Jednocześnie w pełnym uczestnictwie w akcie rozeznawania ważne jest usłyszenie przez ochrzczonych głosów innych ludzi w ich lokalnym środowisku, w tym osób, które porzuciły praktykowanie wiary, osób innych tradycji wiary, ludzi niereligijnych itd. [...]. Z tego powodu, chociaż wszyscy ochrzczeni są w szczególności wezwani do udziału w procesie synodalnym, to nikt – niezależnie od przynależności religijnej – nie powinien być wykluczony z dzielenia się swoją perspektywą i doświadczeniem, o ile chce pomóc Kościołowi na jego synodalnej drodze poszukiwania tego, co dobre i prawdziwe”.

już w całości zawarte w słowie «synod»<sup>2</sup>. W dokumencie Międzynarodowej Komisji Teologicznej *Synodalność w życiu i misji Kościoła* synodalność jest określana jako nowy *modus vivendi et operandi* Kościoła, w którym decyzje podejmowane są na podstawie żywego głosu Ludu Bożego, aby usłyszeć, co Duch chce powiedzieć Kościołowi dzisiaj<sup>3</sup>.

Abp Bruno Forte podkreśla, że wojna tocząca się w sercu Europy w wyniku ataku Rosji na Ukrainę, coraz bardziej angażuje całą „globalną wioskę”, wyraźnie pokazując, jak bardzo potrzebny jest dziś dialog, by zacząć współpracować i wyjść z kryzysu. Dialog nie jest jednak łatwy, podkreśla Forte, wymaga uznania przez prowadzących go wartości nadrzędnej, jaką jest dobro wspólne, które należy kochać i któremu należy służyć bardziej niż dobru własnemu lub grupie.

Dialog zawsze pociąga za sobą pewnego rodzaju wyjście z siebie, z zawężonego własnego punktu widzenia, aby dojść do dzielenia się i spotkania z drugim. Tam, gdzie nie ma wielkodusznego zaangażowania na rzecz innych, nie może być dialogu. Można zaryzykować stwierdzenie, że zdolność do dialogu jest miarą autentyczności życia, bogactwa człowieczeństwa każdej osoby i wiarygodności propozycji składanych dla dobra wspólnego. Dlatego nic nie jest bardziej sprzeczne z naturą dialogu niż strategia czy taktyka: tam, gdzie dialog jest narzędziem do zdominowania drugiego lub wykorzystania go do własnych celów, tam przestaje istnieć. Dialog

---

2 Por. Franciszek, „*Synodalność*” konstytutywnym wymiarem Kościoła. *Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. Rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, „*L'Osservatore Romano*” 11 (2015), s. 5.

3 Por. Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, nr 42; 70, [https://archibial.pl/synod/12-miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola/dokumenty\\_do\\_pobrania/miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola-20211023225913.pdf](https://archibial.pl/synod/12-miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola/dokumenty_do_pobrania/miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola-20211023225913.pdf) (dostęp: 22.09.2023); J. A. Ureta, J. Loredó de Izcue, *El proceso sinodal: Una caja de Pandora*, <https://www.elespañoldigital.com/el-proceso-sinodal-una-caja-de-pandora-jose-antonio-ureta-y-julio-loredo-de-izcue/> (dostęp: 05.09.23).

jest celem, a nie środkiem do celu, wymaga bezinteresowności intencji i przedstawia się jako owocna możliwość spotkania zrodzonego z woli służenia dobru wszystkich – twierdzi arcybiskup Chieti-Vasto<sup>4</sup>.

## Teologiczne podstawy dialogu

Współczesne rozumienie dialogu w Kościele jest związane z Soborem Watykańskim II i refleksją papieża Pawła VI nad miejscem dialogu w misji Kościoła. W swojej pierwszej encyklice *Ecclesiam suam* nauczał on, że wzorem wszelkiego dialogu jest Bóg, który przez objawienie wszedł w zbawczy dialog z ludzkością. Bóg wyszedł ku nam, nawiązał z nami dialog w swoim Synu, Jezusie Chrystusie, w Którym dialog ten osiągnął swoją pełnię. Naśladując swego Boga, chrześcijanie powinni na Jego wzór jako pierwsi wychodzić z propozycją dialogu, nie dla korzyści, ale z miłości do tych, którzy są daleko od Boga i od Kościoła, podkreślił papież (*Ecclesiam suam* nr 71–74)<sup>5</sup>.

---

4 Por. B. Forte, *Sinodalità: il dialogo come stile*, „Il Regno – Attualità”, 8 gennaio 2023, <https://re-blog.it/2023/01/08/sinodalita-il-dialogo-come-stile/> (dostęp: 05.09.2023).

5 Por. Paweł VI, enc. *Ecclesiam suam*, o drogach, którymi Kościół Katolicki powinien kroczyć w dobie obecnej przy pełnieniu swej misji, 6.08.1964, nr 71–74: „71. Pod nazwą dialogu powinniśmy więc mieć przed oczyma ów prawdziwy i niewymowny rodzaj rozmowy, którą z nami zapoczątkował i nawiązał Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym, jeśli My, to jest Kościół, chcemy rozumieć, jakie stosunki mamy z ludźmi nawiązywać i do jakich dążyć; 72. Ponieważ zatem Bóg pierwszy rozpoczął zbawczy dialog, bo *On sam pierwszy nas umiłował*, dlatego trzeba, byśmy pierwsi dążyli do dialogu z ludźmi i nie czekali, aż inni nas do tego wezwą. 73. Ponieważ zbawczy dialog zrodził z miłości i dobroci Bożej, bo *tak Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał*, dlatego konieczną jest rzeczą, by nic innego, jak tylko gorąca i szczerza miłość skłaniała nas do dialogu; 74. Ponieważ zbawczy dialog nie zważał na zasługi tych, z którymi go nawiązywano, ani na owoce, które miał wydać, bo *nie zdrowym potrzeba lekarza*, dlatego słuszną jest rzeczą, aby

Papież Paweł VI, mówiąc o partnerach dialogu, wskazuje na trzy „kręgi”: pierwszym jest cała ludzkość, drugi krąg to wierzący w Boga, tzn. przedstawiciele różnych religii niechrześcijańskich, i wreszcie trzeci krąg, bracia odłączeni, chrześcijanie (*Ecclesiam suam* nr 96–98; 107–110, por. *Gaudium et spes* nr 92).

Według papieża Pawła VI dialog, który jest jednym ze sposobów ewangelizacji i narzędziem jednoczenia umysłów, powinien odznaczać się czterema cechami. Na pierwszym miejscu należy postawić jasność języka i przekazu, tak „by słuchający mógł w pełni zrozumieć to, co się mówi”. Po drugie, dialog powinien być prowadzony z łagodnością, pokorą i spokojem, czego przeciwieństwem byłaby pycha, złośliwe wyrażenia, narzucanie swoich poglądów. Trzecia cecha dialogu to zaufanie, do siebie i do dobrej woli i szczerości drugiego człowieka. Po czwarte, dla prowadzenia owocnego dialogu konieczna jest roztropność, która pomaga rozeznaczyć, w jaki sposób prowadzić rozmowę, by przyniosła ona oczekiwane owoce (por. *Ecclesiam suam* nr 81)<sup>6</sup>.

Kard. Karol Wojtyła w swojej książce *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II* stwierdził, że Sobór Watykański II pragnął udzielić odpowiedzi na pytanie: „co znaczy być wierzącym, być członkiem Kościoła?”<sup>7</sup>. Na to pytanie sobór odpowiada: „to być przeświadczonym o prawdzie Objawienia i równocześnie zdolnym do dialogu”. Zatem wiara i dialog nie wykluczają się wzajemnie, przeciwnie, ich współistnienie jest konieczne. Człowiek wierzący jest człowiekiem dialogu, ponieważ dialog, o którym mówi sobór, jest rodzajem dawania świadectwa o wierze i życiu chrześcijańskim. Zdolność do dialogu z każdym człowiekiem, wierzącym i niewierzącym, jest rodzajem „egzaminu z duchowej dojrzałości”, dojrzałości

---

również nasz dialog nie był skrepowany żadnymi granicami, i nie był obliczony na naszą korzyść”.

6 Por. J. Bujak, *Kapłan w dialogu międzyreligijnym i ekumenicznym*, [w:] *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 91–99, tu: s. 91–92.

7 K. Wojtyła, *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, wyd. 3, Kraków 2003, s. 17.

z rozumności wiary, ale i z miłości do ludzi o innych poglądach. Egzamin ten nie jest łatwy, „łatwiejsza z pewnością byłaby wiara «bez dialogu»” – zauważa Wojtyła. „Jednakże sobór, który stara się odpowiedzieć na pytanie: co znaczy być wierzącym, członkiem Kościoła – nie może nas zwolnić od tego egzaminu”<sup>8</sup>. Według soboru (por. *Lumen gentium* nr 3; *Gaudium et spes* nr 92) tego rodzaju dialog ubogaca wiarę, ponieważ umacnia dojrzałość przekonań i ożywia wiarę przez miłość<sup>9</sup>.

Papież Franciszek za fundament procesu synodalnego, który gwarantuje wewnątrzkościelny dialog, uznaje Lud Boży, który jest obdarzony przez Ducha Świętego nadprzyrodzonym zmysłem wiary – *sensus fidei* (por. *Lumen gentium* nr 12). W adhortacji *Evangelii gaudium* nr 119 papież uczy, że Lud Boży „gdy wierzy, nie błądzi, nawet jeśli nie znajduje słów do wyrażenia swojej wiary. Duch kieruje nim w prawdzie i prowadzi go do zbawienia. Jako wyraz swej tajemnicy miłości do ludzkości, Bóg obdarza całość wiernych «instynktem wiary» – *sensus fidei* – pomagającym im w rozeznawaniu, co rzeczywiście pochodzi od Boga”<sup>10</sup>. Również w przemówieniu

---

8 K. Wojtyła, *U podstaw odnowy...*, dz. cyt., s. 20–21.

9 Por. Sobór Watykański II, konst. duszp. *Gaudium et spes*, 92: „Kościół na mocy swego posłannictwa, nakazującego mu oświecać orędziem ewangelicznym cały świat i zespolić wszystkich ludzi jakiegokolwiek narodu, plemienia czy kultury w jedność Ducha, staje się znakiem owego braterstwa, które pozwala na szczerzy dialog i taki dialog utrwała. To zaś wymaga, byśmy przede wszystkim w samym Kościele dbali o wzajemny szacunek, poważanie i zgodę, dopuszczając każdą uzasadnioną różnicę, by tym owocniejsza była wymiana poglądów między wszystkimi, którzy tworzą jeden Lud Boży, zarówno pasterze, jak i ogół wiernych. Silniejsze jest bowiem to, co wiernych łączy, niż to, co dzieli: niech w rzeczach koniecznych będzie jedność, w wątpliwych wolność, a we wszystkich miłość”; dokument Rady Biskupów ds. Dialogu Międzyreligijnego, Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów z 19 maja 1991 roku, *Dialog i głoszenie. Refleksje i wskazania dotyczące dialogu międzyreligijnego oraz głoszenia Ewangelii*, Tarnów 1993, nr 2, gdzie można przeczytać, że głoszenie Ewangelii i dialog są pojmowane jako części składowe jednej misji ewangelizacyjnej Kościoła: „Jedno i drugie zmierza do przekazywania prawdy o zbawieniu”.

10 Franciszek, adhort. apost. *Evangelii gaudium*, 119, Częstochowa 2013.

z okazji 50. rocznicy ustanowienia przez papieża Pawła VI Synodu Biskupów papież Franciszek wskazał na związek zmysłu wiary z procesem synodalnym, którego istotą jest wzajemne słuchanie siebie nawzajem ludu wiernego, kolegium biskupów i papieża<sup>11</sup>.

Metodę słuchania Ludu Bożego zastosowano podczas przygotowywania synodu o synodalności w diecezjach, na poziomie poszczególnych krajów i kontynentów, jak o tym zapewnia *Instrumentum laboris* na pierwszej sesję (październik 2023) XVI Zgromadzenia Ogólnego Zwyczajnego Synodu Biskupów zatytułowane *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*<sup>12</sup>.

## Warunki owocnego dialogu synodalnego według arcybiskupa Bruno Forte

Bruno Forte w swoim artykule poświęconym koniecznej relacji synodalności i dialogu proponuje sięgnąć do wypracowanego przez niego i sprawdzonego w praktyce Dekalogu dialogu:

1. Nie ma dialogu bez pokory: zgadzając się słuchać drugiego, wyrzekając się wszelkich roszczeń wobec niego, otwiera się drogę do prawdy, której wszyscy jesteśmy winni posłuszeństwo.

---

11 Franciszek, „Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła..., dz. cyt., s. 5–6: „*Sensus fidei* nie pozwala na sztywne oddzielanie *Ecclesia docens* od *Ecclesia discens*, bowiem także owczarnia «ma nosa», co pozwala jej rozeznawać nowe drogi, jakie Pan otwiera przed Kościołem [...]. Kościół synodalny to Kościół, który słucha, ze świadomością, że słuchać «to coś więcej niż słyszeć». Jest to wzajemne słuchanie, przez które każdy może się czegoś nauczyć. Lud wierny, kolegium biskupów, Biskup Rzymu: jeden wysłuchuje innych; a wszyscy wsłuchują się w Ducha Świętego, «Ducha Prawdy» (J 14,17), aby poznać to, co On «mówi [...] do Kościołów» (Ap 2,7) [...]. Droga synodalna zaczyna się od słuchania ludu, który «uczestniczy także w prorockiej funkcji Chrystusa», w myśl zasady bliskiej Kościołowi pierwszego tysiąclecia: «*Quod omnes tangit ab omnibus tractari debet*»; Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, dz. cyt., nr 56.

12 Por. *Instrumentum laboris: Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*, nr 19–31, [https://www.synod.va/content/dam/synod/common/phases/universal-stage/il/POL\\_INSTRUMENTUM-LABORIS.pdf](https://www.synod.va/content/dam/synod/common/phases/universal-stage/il/POL_INSTRUMENTUM-LABORIS.pdf) (dostęp: 07.09.2023).

2. Nie ma dialogu bez słuchania. Trzeba uciszyć uprzedzenia i lęki, otworzyć się na to, co nowe, szanując obcość drugiego, przyjmując go z ufnością jako wewnętrznego gościa, pragnącego żyć wspólną przynależnością do prawdy i miłości, która zbawia.
3. Nie ma dialogu bez zdumienia: bycie zdumionym, widzenie świata innymi oczami, czucie się częścią, a nie całością, narażanie się i podejmowanie ryzyka, jest dezorientujące, ale uwalnia od fałszywego oporu i czyni nas zdolnymi do przyjęcia prawdy, skądkolwiek przychodzi.
4. Nie ma dialogu bez wspólnego języka. Aby zrozumieć słowa drugiego, trzeba wsłuchać się w jego serce i uszanować sytuację życiową, z której pochodzi: tylko w ten sposób dialog jest „spotkaniem w słowie” (*dia-logos*).
5. Nie ma dialogu bez ciszy. Cisza jest niezbędna zarówno do słuchania i refleksji nad tym, co proponuje druga osoba, jak i do wyrażenia prawdziwej bliskości, często przekazywanej gestami, a nie wieloma słowami. Nie wypowiemy prawdziwych słów, jeśli wcześniej przez długi czas nie będziemy kroczyć ścieżkami ciszy!
6. Nie ma dialogu bez wolności. Aby być otwartym na dialog i żyć nim, trzeba być wolnym od samego siebie, gotowym do kwestionowania siebie; wolnym od innych, odrzucając uwarunkowania i lęki, które czasami narzucają; wolnym do posłuszeństwa jedynie prawdzie, która wyzwala (por. J 8, 32).
7. Nie ma dialogu bez wzajemnego przebaczenia. Ci, którzy chcą prowadzić dialog, muszą oczyścić swoje umysły i serca z wszelkich uraz i krzywd doznanych z powodu doznanych krzywd: poprzez pamięć, serce musi zostać oczyszczone prośbą i ofertą przebaczenia.
8. Nie ma dialogu bez wzajemnej wiedzy. Nieznajomość drugiej osoby, jej kultury, jej świata życia, leży u podstaw nieporozumień i zamknięcia: dialog wymaga poznania drugiej osoby i poznania siebie.

9. Nie ma dialogu bez odpowiedzialności. Ci, którzy angażują się w dialog, nie mogą nigdy zapominać o sieci relacji międzyludzkich, z której się wywodzą i za którą są odpowiedzialni: dialog nie eliminuje, wręcz przeciwnie, zwiększa poczucie odpowiedzialności, jaką każda osoba musi mieć dla dobra wszystkich.
10. Nie ma dialogu bez prawdy. Kto nie ma zamiłowania do prawdy, nie będzie umiał prowadzić dialogu. W dialogu serce otwiera się na Tego, który jest prawdą, Boga żywego, który przychodzi, aby zamieszkać w tych, którzy w dialogu z Nim przyjmują Jego miłość.

Dialog wymaga zatem pokory, słuchania, umiejętności dziwienia się, zrozumienia, milczenia, wolności od siebie, innych i rzeczy, wzajemności w przebaczeniu i poznawaniu siebie nawzajem, odpowiedzialności w pragnieniu dobra i posłuszeństwa prawdzie<sup>13</sup>.

Włoski teolog uważa, że dialog nie powstaje i nie rozwija się tam, gdzie nie szanuje się godności drugiego człowieka. Monolog, który ignoruje innych, udaremnia spotkanie, czyniąc je czysto przypadkowym; dialog, przeciwnie, rozwija się dzięki owocnej wymianie, w której dawanie i otrzymywanie są mierzone bezinteresownością i akceptacją każdego z uczestników dialogu. Dążenie do ujednolicenia poglądów wyklucza jakąkolwiek możliwość dialogicznej egzystencji, niezbędne dla dialogu jest uznanie inności za dar, który należy przyjąć, a nie za ryzyko, przed którym należy się bronić. Dotyczy to zarówno relacji międzyludzkich, jak i relacji między grupami, ludami i narodami.

Współczesna refleksja nad znaczeniem postawy dialogicznej jest, według Forte, w dużej mierze zasługą żydowskich myślicieli, takich jak Martin Buber. Uważał on, że autentyczna realizacja osoby ludzkiej jest możliwa tam, gdzie triumfuje dialog. Aby jednak dialog mógł zaistnieć, potrzebna jest szczerza otwartość na drugiego, gotowość wysłuchania racji innych, wspólne dążenie do prawdy,

---

<sup>13</sup> Por. B. Forte, *Sinodalità: il dialogo come stile*, dz. cyt.

która przewyższa partykularne interesy obu stron<sup>14</sup>. Dla Bubera doświadczenie dialogiczne znajduje swoją najwyższą formę w dynamizmie przymierza z Bogiem Jedynym, podkreśla Forte.

Ewangelia mówi o pełni dialogu Boga z człowiekiem, odkąd Bóg „rozbił swój namiot” wśród nas. Inicjatywa Boga (pochodząca „z góry”) stanowi pełną i autentyczną odpowiedź na poszukiwanie, które wychodzi od człowieka i historii („z dołu”). Kościół jest tajemnicą spotkania ludzkiego *exodusu* i Boskiego adwentu, który dokonał się we wcieleniu Słowa. Komunia Kościoła jako owoc Bożej inicjatywy jest darem, który oczekuje odpowiedzi, ofertą łaski, która domaga się przyjęcia, zstąpieniem, które pobudza do wznoszenia się. Dlatego można jej prawdziwie doświadczyć jedynie w bezinteresowności dialogu, w którym dar „z góry” jest dobrowolnie przyjęty. W tym dialogu modlitwa osobista i liturgiczna jest jednocześnie szczytem, źródłem i wzorem.

Bez dialogu prowadzonego wewnątrz siebie Kościół nie będzie w stanie ukazywać się jako „ikona Trójcy Świętej”, jako odbicie w czasie odwiecznego dialogu Trzech Osób, które są Jednym. Bez dialogu ze wspólnotą ludzką nie będzie w stanie głosić tego, co zostało mu powierzone. Bez dialogu i ducha służby chrześcijańska inspiracja w każdej dziedzinie życia, a zwłaszcza w polityce, nie będzie wiarygodna. Sześćdziesiąt lat po otwarciu Soboru Watykańskiego II i proroczych spostrzeżeniach Jana XXIII, które wskazywały na nowy, wzajemny dialog między Ludem Bożym a rodziną ludzką (por. *Przemówienie inauguracyjne z 11 października 1962 r.*) i ponad pół wieku po publikacji encykliki Pawła VI *Ecclesiam suam* (6.8.1964 nr 60–123), te proste i wielkie prawdy nie tylko nie straciły, ale wręcz zyskały na aktualności i ważności dla wszystkich, uważa Bruno Forte<sup>15</sup>.

---

14 Por. M. Buber, *Ja i Ty: wybór pism filozoficznych*, tł. Jan Doktor, Warszawa 1992, s. 126–154.

15 Por. B. Forte, *Sinodalità: il dialogo come stile*, dz. cyt.

## Kard. Kurt Koch: proces synodalny a dialog ekumeniczny

Kard. Koch, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, podkreśla, że papież Franciszek przy okazji obchodów 50. rocznicy Synodu Biskupów, ustanowionego przez papieża Pawła VI, wyraził przekonanie, że „zobowiązanie do budowania Kościoła synodalnego – jest to misja, do której wszyscy jesteśmy powołani, każdy w roli, jaką Pan mu powierza – jest brzemiennie w skutki ekumeniczne”. Dlatego warto zastanowić się nad ścisłym związkiem między synodalnością a ekumenizmem: synodalność ma wymiar ekumeniczny, a ekumenizm musi być realizowany w sposób synodalny<sup>16</sup>.

Ścisły związek między synodalnością a ekumenizmem jest widoczny już w fakcie, że synodalność jest ważnym tematem w dialogach ekumenicznych mających na celu przywrócenie jedności chrześcijan. Jest to widoczne szczególnie wyraźnie w dialogu ekumenicznym z Kościołami prawosławnymi, który od dawna poświęcony jest relacji między synodalnością a prymatem. Wymiar ten jest wyraźnie wskazany w *Vademecum Synodu o synodalności*: „Dialog między chrześcijanami różnych wyznań, zjednoczonymi przez jeden chrzest, zajmuje szczególne miejsce na drodze synodalnej” (*Vademecum* nr 5.3.7)<sup>17</sup>. A dokument roboczy dla etapu kontynentalnego zatytułowany *Powiększ przestrzeń swojego namiotu* (Iz 54, 2) stwierdza nawet: „Nie ma pełnej synodalności bez jedności wśród chrześcijan”

16 Por. K. Koch, *Sinodalità ed ecumenismo: un legame necessario*, 18 gennaio 2023, „L'Osservatore Romano”, <https://www.osservatoreromano.va/it/news/2023-01/quo-014/sinodalita-ed-ecumenismo-un-legame-necessario.html> (dostęp: 05.09.2023); Por. Franciszek, „Synodalność” konstytutywnym wymiarem Kościoła..., dz. cyt., s. 6.

17 Por. Sekretariat Generalny Synodu Biskupów, *Vademecum Synodu o synodalności*. Oficjalny podręcznik słuchania i rozeznawania w Kościołach lokalnych: etap pierwszy [październik 2021 – kwiecień 2022] w diecezjach i konferencjach episkopatów prowadzący do Zgromadzenia Synodu Biskupów w październiku 2023 roku, Watykan 2021, nr 5.3.7.

(nr 48)<sup>18</sup>. Dlatego warto zadać sobie głębsze pytanie o powody tego ścisłego związku między synodalnością a ekumenizmem.

Ekumenizm jest drogą, dzięki której można przywrócić jedność Kościoła, utraconą w historii z powodu licznych podziałów. To nie przypadek, że papież Jan Paweł II rozpoczął trzeci rozdział swojej encykliki dotyczącej ekumenizmu *Ut unum sint* od pytania: *Quanta est nobis via?* „jak długa droga dzieli nas jeszcze od tego błogosławionego dnia, w którym urzeczywistni się pełna jedność w wierze i będziemy mogli zgodnie sprawować świętą Eucharystię Pana”? (nr 77). Papież Franciszek kładzie szczególnie nacisk na wymiar drogi w ekumenizmie. Dla niego kluczowe jest, aby chrześcijanie i wspólnoty kościelne szli razem w kierunku jedności, ponieważ jedność rośnie, gdy idziemy, a chodzenie razem już oznacza jedność. Dlatego papież Franciszek wyraził swoje ekumeniczne przekonanie w tych wymownych słowach: „Jedność nie dokona się w cudowny sposób na końcu, jedność powstaje w czasie drogi, Duch Święty tworzy ją w czasie drogi. Jeśli nie idziemy razem, jeśli nie modlimy się jedni za drugich, jeśli nie współpracujemy w wielu sprawach, które możemy uczynić na tym świecie dla Ludu Bożego, jedność nie nastanie!”<sup>19</sup>.

Aby poszukiwanie jedności było w drodze, a tym samym dokonywało się w sposób synodalny, wszyscy ochrzczeni są zaproszeni i zobowiązani do wyruszenia w tę podróż. Ekumenizm jest bowiem obowiązkiem całego Kościoła, co dobitnie podkreślił Sobór Watykański II w dekrecie o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*: „O odnowienie jedności troszczyć się ma cały Kościół, zarówno wierni, jak i ich pasterze, każdy wedle własnych sił, czy to w codziennym życiu chrześcijańskim, czy też w badaniach teologicznych i historycznych” (nr 5). Z rozumieniem synodalności jako drogi koresponduje fakt, że papież Franciszek nie pragnie ożywić i pogłębić

18 Por. Sekretariat Generalny Synodu, *Powiększ przestrzeń swojego namiotu* (Iz 54,2). Dokument roboczy do etapu kontynentalnego, Watykan 2022, s. 29–30.

19 Franciszek, *Nieszpory na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan. Chrystus nie może być podzielony*, „L'Osservatore Romano” 2 (2014), s. 22.

synodalność na pierwszym miejscu poprzez struktury i instytucje, ale zamierza przede wszystkim promować jej wewnętrzną, a zatem dialogiczny wymiar, w którym kluczowa jest rola Ducha Świętego i jego wspólnego słuchania: słuchamy, dyskutujemy jako grupa, ale przede wszystkim zwracamy uwagę na to, co Duch Święty ma nam do powiedzenia. W świetle tej cechy synodalności, która jest silnie skoncentrowana na Duchu Świętym, staje się również jasne fundamentalne rozróżnienie między synodalnością a parlamentaryzmem, które papież Franciszek wielokrotnie podkreślał. Podczas gdy proces demokratyczny służy przede wszystkim osiągnięciu większości, synodalność jest wydarzeniem duchowym, które ma na celu znalezienie trwałej i przekonującej jedności w wierze i wynikającym z niej stylu życia poszczególnych chrześcijan i wspólnoty kościelnej; zakłada to drogę rozeznawania duchów. Dlatego papież Franciszek powiedział na rozpoczęcie Synodu o Rodzinie 5 października 2015 roku: „Chciałbym przypomnieć, że synod nie jest kongresem czy «salonem», nie jest parlamentem ani senatem, gdzie dochodzi się do porozumienia. Synod jest natomiast kościelną formą wyrazu, to znaczy Kościoła, który wędruje razem, aby odczytywać rzeczywistość”<sup>20</sup>.

Dialogiczny styl Kościoła synodalnego nie byłby właściwie rozumiany, gdyby synodalność była przeciwstawiana hierarchii w Kościele, co w rzeczywistości ma miejsce w wielu dzisiejszych dyskusjach. Jednak synodalność i hierarchia są ze sobą nierozdzielnie związane. Wymagają i wspierają się nawzajem. Bez hierarchii nie może być synodalności, a bez synodalności hierarchia nie może działać. Jest to szczególnie widoczne, jeśli spojrzeć na słowo „hierarchia” z etymologicznego punktu widzenia, a zatem nie tłumaczyć się go jako „święte panowanie”, ale jako „święte pochodzenie”. Misją hierarchii w Kościele jest zatem ochrona i przekazywanie

---

20 Franciszek, *Przemówienie Ojca Świętego na otwarcie obrad i kongregacji generalnej synodu. Prawo oraz szabat dla człowieka*, „L'Osservatore Romano” 10 (2015), s. 18.

„świętego pochodzenia” wydarzenia Chrystusa, aby mogło ono wykonywać swoje wyzwalające dzieło również w obecnej sytuacji Kościoła. Jednak hierarchia nie może podejmować swojej misji sama, musi kroczyć tą drogą razem ze wszystkimi wierzącymi, w sposób synodalny. Rzeczywiście, *syn-hodos* wskazuje na wspólną drogę we wspólnocie wiary Kościoła, podkreśla kard. Koch.

Papież Franciszek jest przekonany, że zbadanie, w jaki sposób zasada synodalności i posługa prymatu są wyrażane w życiu Kościoła, może wnieść znaczący wkład w ekumeniczne pojednanie między Kościołami chrześcijańskimi. Zrozumiałe jest zatem, że teologiczne i duszpasterskie wysiłki na rzecz budowania Kościoła synodalnego mają również bogate implikacje dla ekumenizmu, co jest szczególnie widoczne w dialogu między Kościołem katolickim a Kościołem prawosławnym jako całością. Relacja między synodalnością a hierarchią musi być jednak dalej badana i analizowana we wszystkich dialogach ekumenicznych, zwłaszcza że kwestia posług jest prawdziwym sednem dyskusji ekumenicznych<sup>21</sup>. Cyprian z Kartaginy, afrykański biskup wczesnego Kościoła, dostarczył jasnych wskazówek, które mogą być owocne również dzisiaj z ekumenicznego punktu widzenia: *Nihil sine episcopo, nihil sine consilio presbyterii, nihil sine consensu plebis*. Za pomocą tej wymownej formuły Cyprian nie tylko sugeruje, że posługa biskupia powinna być realizowana i sprawdzana na trzy sposoby – synodalny, kolegialny i osobisty – ale także i przede wszystkim wymierzona jest ona w te zachowania, które powinny być wykluczone, ponieważ zagrażają owocnemu współistnieniu w Kościele: w tworzenie się grup separatystycznych (stąd *nihil sine episcopo*), w autokratycznych biskupów, którzy zamierzają robić wszystko sami (stąd *nihil sine consilio presbyterii*) i w różne rodzaje klerykalizmu (stąd *nihil sine consensu plebis*).

Z ekumenicznego punktu widzenia musimy przede wszystkim raz jeszcze zwrócić się ku soborowi apostołskiemu, w którym można

---

21 Por. K. Koch, *Synod to nie parlament*, <https://www.ekai.pl/kard-koch-synod-to-nie-parlament/> (dostęp: 07.09.2023).

rozpoznać paradygmatyczny archetyp zgromadzeń synodalnych. W tym względzie zostało nam przekazane, że po szczegółowych dyskusjach we wspólnocie jerozolimskiej i po wysłuchaniu autorytatywnego świadectwa i wyznania Piotra, decyzja została podjęta przez Jakuba, głowę Kościoła jerozolimskiego, w następujący sposób: „Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my” (Dz 15, 28). Ważna sprawa została rozstrzygnięta przez Jakuba mocą Ducha Świętego; następnie decyzja ta została przyjęta przez całe zgromadzenie w Jerozolimie, a później także przez zgromadzenie w Antiochii<sup>22</sup>.

Dialog ekumeniczny doszedł do uznania synodalności za istotny dla jego jedności element w różnorodności jej przejawów. Istnieje zbieżność w pojęciu Kościoła jako *koinonía*, które realizuje się w każdym z Kościołów lokalnych i w jego relacji z innymi Kościołami, poprzez specyficzne struktury i procesy synodalne. Docenienie synodalnego obrazu Kościoła dostrzec można zarówno w dokumentach dialogu katolicko-prawosławnego, jak i w dialogu ze Światową Radą Kościołów. Synodalność jawi się jako wielka szansa na drodze ku jedności chrześcijan, uważa przewodniczący Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan<sup>23</sup>.

Warto przypomnieć zasady dotyczące prowadzenia dialogu ekumenicznego wypracowane przez nestora polskiego ekumenizmu, S.C. Napiórkowskiego. Na podstawie dokumentu pt. *Dialog ekumeniczny*, opracowanego przez Sekretariat ds. Jedności Chrześcijan i Światową Radę Kościołów z 1967 roku, wskazał sześć zasad, na których powinien opierać się dialog ekumeniczny:

1. Zasada „kontaktowości”. Człowiek dialogu jest „kontaktowy”, życzliwy, chętny do słuchania i życzliwego zrozumienia, nie jest agresywny ani fanatyczny.
2. Zasada lojalności wobec własnego Kościoła. Jeśli dialog ma zbliżać do siebie Kościoły, dialogujący reprezentanci powinni identyfikować się ze swymi Kościołami.

---

22 Por. K. Koch, *Sinodalità ed ecumenismo: un legame necessario*, dz. cyt.

23 Por. K. Koch, *Sinodalità ed ecumenismo: un legame necessario*, dz. cyt., nr 116–117.

3. Zasada dążenia do odnowy własnego Kościoła. Lojalność musi być krytyczna, nie oznacza zgody na teologiczny bezruch. Chodzi o pragnienie odnowy własnego Kościoła i całego chrześcijaństwa.
4. Zasada życzliwego otwarcia na partnera dialogu, gotowość wysłuchania go. Taka postawa jest przeciwieństwem ducha konkurencji, konfesyjnego triumfalizmu czy zadufania w sobie.
5. Zasada *metanoi*, nawrócenia. Człowiek dialogu jest otwarty na własną przemianę i odnowę. Jednostki czy Kościoły, które trwają w przekonaniu że jako jedyne posiadają pełnię prawdy, niczego nie potrzebują korygować, pogłębiać, nie dorosły do łaski dialogu.
6. Zasada praktycznej współpracy. Dialog nie jest celem samym w sobie, winien prowadzić do praktycznej współpracy i ją dynamizować. Przeciwieństwem tej zasady jest prozelityzm i konkurencja, które podważają wiarygodność chrześcijaństwa<sup>24</sup>.

## Granice dialogu?

Wydaje się, że proces synodalny ma na celu objęcie podejściem inkluzyjnym wszystkich, zwłaszcza tych, którzy są lub czują się zmarginalizowani. W *Vademecum synodu o synodalności do etapu pierwszego* czytamy: „Niezależnie od lokalnych uwarunkowań, zachęca się diecezjalną osobę kontaktową (lub osoby kontaktowe) do położenia nacisku na maksymalne włączenie i uczestnictwo jak największej liczby osób, zwłaszcza tych na peryferiach, które często są wykluczone i zapomniane”<sup>25</sup>. Wśród pytań, które zostały zaproponowane w pierwszej fazie dialogu, mamy wiele dotyczących osób żyjących na peryferiach, m.in. takie: „Jaka jest przestrzeń

---

<sup>24</sup> Por. S. C. Napiórkowski, *Wierzę w jeden Kościół*, Tarnów 2003, s. 63–65.

<sup>25</sup> *Vademecum synodu o synodalności do etapu pierwszego*, s. 21, [https://www.synod.va/content/dam/synod/common/vademecum/pol\\_vade.pdf](https://www.synod.va/content/dam/synod/common/vademecum/pol_vade.pdf) (dostęp: 19.09.2023).

dla głosu mniejszości, zwłaszcza tych, którzy doświadczają ubóstwa, marginalizacji lub wykluczenia społecznego?”<sup>26</sup>. Na pytanie o to, kto może uczestniczyć w synodzie, *Vademecum* odpowiada: „W całej Ewangelii widzimy, jak Jezus wychodzi do wszystkich. On nie tylko zbawia ludzi indywidualnie, ale jako lud, który gromadzi razem, jako jedyny Pasterz całej trzody (por. J 10, 16). Posługa Jezusa pokazuje nam, że nikt nie jest wyłączony z Bożego planu zbawienia”<sup>27</sup>.

W *Dokumencie roboczym dla Etapu kontynentalnego, Rozszerz przestrzeń twego namiotu*, np. nr 39, podkreśla się, o jakie osoby i grupy chodzi: „Wśród tych, którzy proszą o bardziej wyrazisty dialog i bardziej przyjazną przestrzeń, znajdujemy również takich, którzy z różnych powodów odczuwają napięcie między przynależnością do Kościoła a własnymi relacjami afektywnymi, jak: rozwodnicy żyjący w ponownym związku małżeńskim, samotni rodzice, osoby żyjące w małżeństwie poligamicznym, osoby LGBTQ itp.”<sup>28</sup>.

Autorzy *Syntezy fazy kontynentalnej synodu o synodalności w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach* podjęli ten wątek dokumentu roboczego i również wskazują, jakie osoby należy szczególnie mieć na myśli, mówiąc o włączaniu w duchu Jezusa tych, którzy są zmarginalizowani: ubogich, społeczności LGTBIQ+, pary żyjące w drugim związku, księży, którzy odeszli z kapłaństwa i pragną powrócić do Kościoła w swojej nowej sytuacji, kobiety, które dokonały aborcji ze strachu, uwięzionych, chorych<sup>29</sup>. W podobnym tonie na temat środowisk, które czują się odrzucone przez Kościół, a powinny

---

26 *Vademecum synodu o synodalności do etapu pierwszego*, dz. cyt., s. 34.

27 *Vademecum synodu o synodalności do etapu pierwszego*, dz. cyt., s. 14.

28 Sekretariat Generalny Synodu, *Dokument roboczy dla Etapu kontynentalnego, Rozszerz przestrzeń twego namiotu*, nr 39.51, [https://www.diecezja.kielce.pl/sites/default/files/etap\\_kontynentalny.pdf](https://www.diecezja.kielce.pl/sites/default/files/etap_kontynentalny.pdf) (dostęp: 19.09.2023).

29 Por. CELAM, *Síntesis de la Fase Continental del sínodo de la sinodalidad en América Latina y el Caribe*, nr 65, <https://celam.org/wp-content/uploads/2023/04/Síntesis-Fase-Continental-Sinodo-en-ALC.pdf> (dostęp: 19.09.2023).

zostać przyjęte, wypowiadają się autorzy syntezy europejskiego etapu przygotowania do synodu<sup>30</sup>.

W *Instrumentum laboris* synodu o synodalności pt. *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*, które jest syntezą dokumentów krajowych i kontynentalnych, wśród cech Kościoła synodalnego wymienione są takie jak: uznanie wspólnej godności wynikającej z chrztu (nr 20), umiejętność wzajemnego słuchania (nr 22), uczenia się od siebie (nr 23). Kościół synodalny jest Kościołem dialogu i spotkania, „nie boi się różnorodności, którą nosi, ale ceni ją, nie narzucając jej jednolitości” (nr 25). „Kościół synodalny jest otwarty, przyjmujący i obejmuje wszystkich” (nr 26). Dialog, który prowadzi się w takim Kościele, to dialog, rozmowa w Duchu Świętym (nr 32–42)<sup>31</sup>. Mówiąc o spotkaniu się miłości i prawdy (Ps 85, 11), dokument podkreśla, że „dokumenty końcowe zgromadzeń kontynentalnych często wspominają o tych, którzy nie czują się przyjmowani w Kościele, takich jak rozwiedzeni i w powtórnych związkach, osoby w małżeństwach poligamicznych lub katolicy LGBTQ+”<sup>32</sup>.

Dokumenty przygotowawcze do synodu o synodalności wiele miejsca poświęcają kobietom i ich charyzmatom, które w Kościele synodalnym powinny być bardziej docenione niż dotychczas. *Synteza fazy kontynentalnej synodu o synodalności Europejskiego Zgromadzenia Kontynentalnego* (5–12.02.23, Praga) stawia m.in. pytania o możliwość dostępu kobiet do święceń diakonatu i prezbiteratu<sup>33</sup>.

---

30 Por. *Dossier końcowe. Synod 2021–2024. Europejskie Zgromadzenie Kontynentalne, Praga 2–5 lutego 2023*, nr 16.40.56, <https://synod.org.pl/dokumenty-koncowe-zgromadzen-kontynentalnych/> (dostęp: 21.09.2023).

31 Por. *Instrumentum laboris* synodu o synodalności, *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*, [https://www.synod.va/content/dam/synod/common/phases/universal-stage/il/POL\\_INSTRUMENTUM-LABORIS.pdf](https://www.synod.va/content/dam/synod/common/phases/universal-stage/il/POL_INSTRUMENTUM-LABORIS.pdf) (dostęp: 19.09.2023).

32 *Instrumentum laboris* synodu o synodalności, *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*, dz. cyt., s. 33-34.

33 Por. *Dossier końcowe. Synod 2021–2024. Europejskie Zgromadzenie Kontynentalne, Praga 2–5 lutego 2023*, dz. cyt., nr 75–76.

Również *Instrumentum laboris* synodu o synodalności stawia pytanie o diakonat kobiet: „Większość Zgromadzeń kontynentalnych oraz syntezy licznych konferencji episkopatów wzywają do ponownego rozważenia kwestii dostępu kobiet do diakonatu. Czy można to uwzględnić i w jaki sposób?”<sup>34</sup>.

Czy dialog dotyczy również tych, którzy żywią wątpliwości i obawy o wynik synodu o synodalności? Nie brakuje bowiem katolików zaniepokojonych treścią dokumentów przedsynodalnych. Rafael Luciani, wenezuelski teolog uważany za eksperta od spraw synodalności, zaproszony jako doradca teologiczny synodu biskupów o synodalności, bardzo surowo ocenia krytyków drogi synodalnej w Stanach Zjednoczonych. Uważa on, że katolicy w Stanach Zjednoczonych przyjęli Sobór Watykański II w sposób niepełny, kładąc nacisk na kult, struktury i rozgraniczenie władzy kościelnej. Z tego powodu wielu katolików w Stanach Zjednoczonych nie rozumie lub po prostu odmawia przyjęcia synodalnego nawrócenia. Mentalność klerykalizmu wydaje się przenikać wiele struktur kościelnych i praktyk duszpasterskich. Dotyczy to zarówno wyświęconych, jak

---

34 *Instrumentum laboris* synodu o synodalności, *Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*, dz. cyt., s. 51; C. Fantappiè, *Metamorfosi della sinodalità. Dal Vaticano II a papa Francesco*, Venezia 2023, s. 116. Autor zauważa, że postulaty podnoszone w dokumentach przygotowawczych synodu o synodalności są podobne do tych z okresu bezpośrednio po Soborze Watykańskim II. Zarówno wtedy, jak i dziś głównym problemem jest rola świeckich w Kościele, tzw. klerykalizm, „demokratyzacja” struktur Kościoła, nowe zdefiniowanie relacji pomiędzy Kościołem powszechnym a Kościołami lokalnymi, „decentralizacja” władzy Stolicy Apostolskiej na rzecz konferencji biskupów. Wtedy i dziś reforma była związana z potrzebą nowej ewangelizacji i opcji preferencyjnej na rzecz ubogich (papież Franciszek określa to mianem peryferii). Są też różnice: po Soborze chodziło o relację laikat – duchowni, dziś w najbardziej radykalnych środowiskach o zmianę struktury hierarchicznej i nowe zdefiniowanie relacji nie tylko na poziomie świeccy – duchowni, ale również kobieta – mężczyzna w Kościele. Po Soborze głównym tematem było miejsce świeckich w Kościele, dziś ich rola w zarządzaniu Kościołem. Pomijana jest natomiast kwestia apostołatu świeckich w formie zorganizowanej w życiu publicznym, o czym mowa jest w punktach 18–20 dekretu *Apostolicam actuositatem*.

i świeckich szafarzy kościelnych, którzy często zachowują się tak, jakby byli ponad Ludem Bożym lub jak przedstawiciele korporacji. Natomiast wzorem recepcji soboru może być Ameryka Łacińska, która przyjęła jego uchwały w sposób bardziej horyzontalny, kładąc nacisk na *Gaudium et spes* (opcja na rzecz ubogich), *Lumen gentium* (Kościół, Lud Boży) i *Dei Verbum* (wspólnotowe czytanie słowa Bożego). Tego rodzaju opcja została przyjęta podczas konferencji CELAM w Medellín w Kolumbii w roku 1968, gdzie miała początek *pastoral de conjunto* (bardziej wspólne i integracyjne sposoby praktyki duszpasterskiej). Również w Ameryce Łacińskiej istnieje klerykalizm, ale jest więcej dowodów na pragnienie zaangażowania się w horyzontalne relacje kościelne. Perspektywa synodalna rzuca wyzwanie kulturze klerykalizmu i proponuje kulturę dialogu i konsensusu. Synodalność jest kontrkulturą. Aby zrozumieć synodalność, musimy powrócić do tekstu i ducha Soboru Watykańskiego II, uważa Luciani<sup>35</sup>. Wenezuelski teolog podkreśla, że droga synodalna rzuca wyzwanie eklezjologiom, które sprzyjają monokulturalizmowi. Adhortacja papieża Franciszka z 2020 roku *Querida Amazonia* przypomina nam, że każdy Kościół lokalny musi wspierać „wcieloną” organizację kościelną, dostosowaną do jego potrzeb. Dlatego możliwe jest prowadzenie posług, które odpowiadają na lokalne potrzeby kultury lub terytorium, takie jak region Amazonii lub niektóre regiony Azji, które niekoniecznie są posługami powszechnymi w Ameryce Północnej lub w niektórych społecznościach w Afryce. To właśnie miał na myśli jezuita o. Karl Rahner, mówiąc o „Kościele światowym”, powszechnym: „katolickość Kościoła staje się życiem w każdym lokalnym Kościele w świetle jego specyfiki”<sup>36</sup>.

---

35 Por. H. Ospino, *A closer look at synodality and its promise for a more inclusive Church*, <https://www.ncronline.org/news/opinion/closer-look-synodality-and-its-promise-more-inclusive-church> (dostęp: 21.09.2023).

36 Por. H. Ospino, *A closer look at synodality and its promise for a more inclusive Church*, dz. cyt.; J. Bujak, *Teologiczne podstawy synodalności*, [w:] *Synodalność wyzwaniami dla Kościoła w Polsce*, red. M. J. Tutak, ks. T. Wielebski, Warszawa 2023, s. 62–63.

Również papież Franciszek niejednokrotnie krytycznie wypowiadał się o amerykańskich katolikach, ostatnio podczas spotkania z portugalskimi jezuitami 5 sierpnia 2023 roku podczas Świątowych Dni Młodzieży, nazywając ich „indietrystami”, neologizmem pochodzącym od włoskiego słowa „indietro”, czyli „do tyłu”, sugerując, że ci, którzy nie zgadzają się z drogą synodalną, są zacofani eklezjologicznie<sup>37</sup>.

Jayd Henricks, prezes *Catholic Laity and Clergy for Renewal* w Stanach Zjednoczonych wyraża żal, że papież, duchowy ojciec milionów katolików w Stanach Zjednoczonych, postrzega ich tak negatywnie. W miarę rozwoju pontyfikatu Franciszka coraz większa liczba katolików odczuwa, że papież ich nie akceptuje. Są to ci, którzy zakładają duże rodziny; stosują metody naturalnego planowania rodziny zamiast antykoncepcji, walczą o świętość i czystość, mimo że czują pociąg do osób tej samej płci, dokonują heroicznych poświęceń, aby żyć w stanie łaski uświęcającej i przyjmować Eucharystię... Lista mogłaby być dłuższa. Żaden z tych katolików nie żyje „ideologią”, ale starają się oni żyć zgodnie z nauczaniem Kościoła. Henricks podkreśla, że mimo tych nieporozumień kocha papieża Franciszka, choć nie jest to łatwe<sup>38</sup>. Krytyka wyrażona wobec

---

37 Por. A. Spadaro, *The Water has been agitated*, <https://www.laciviltacattolica.com/the-water-has-been-agitated/> (dostęp: 21.09.2023): „You have seen that in the United States the situation is not easy: there is a very strong reactionary attitude. It is organized and shapes the way people belong, even emotionally. I would like to remind those people that *indietrismo* (being backward-looking) is useless and we need to understand that there is an appropriate evolution in the understanding of matters of faith and morals as long as we follow the three criteria that Vincent of Lérins already indicated in the fifth century: doctrine evolves *ut annis consolidetur, dilatetur tempore, sublimetur aetate*. In other words, doctrine also progresses, expands and consolidates with time and becomes firmer, but is always progressing. Change develops from the roots upward, growing in accord with these three criteria”.

38 Por. J. Henricks, *Why does the Pope dislike me?*, <https://www.firstthings.com/web-exclusives/2023/08/why-does-the-pope-dislike-me?mibextid=Zxz2cZ> (dostęp: 21.09.2023).

dużej części amerykańskich katolików dotyczy również katolików w innych krajach, np. w Polsce, gdzie wierzący również starają się żyć zgodnie z nauczaniem Kościoła. Problem ten jest zauważany przez najwyższych przedstawicieli hierarchii Kościoła w Polsce, m.in. przez Przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, arcybiskupa Stanisława Gądeckiego<sup>39</sup>.

## Zakończenie

Dialog jako sposób komunikowania się Kościoła ze światem i forma relacji wewnątrzkościelnych ma swoje źródło w samym Bogu, który zechciał nawiązać dialog z człowiekiem. Kategoria dialogu została podkreślona przez Sobór Watykański II i papieża Pawła VI w jego encyklice *Ecclesiam suam* i weszła na stałe do słownika teologii katolickiej. W minionych dziesięcioleciach szczególnego znaczenia nabral dialog ekumeniczny, międzyreligijny, dialog z kulturą i na nowych Areopagach, również z ludźmi niewierzącymi w Boga. Dialog stał się również słowem kluczem w procesie przygotowań do synodu o synodalności, który papież Franciszek zwołał na rok 2023

---

39 Por. H. Zieliński, S. Gądecki, *Abp Gądecki: mamy do zaoferowania na synodzie coś bezcennego*, <https://www.ekai.pl/abp-gadecki-mamy-do-zaoferowania-na-synodzie-cos-bezcennego/> (dostęp: 23.09.2023); R. Einig, S. Meetschen, *Der Papst ist der wichtigste Hüter der Rechtgläubigkeit*, <https://www.die-tagespost.de/kirche/aktuell/der-papst-ist-der-wichtigste-hueter-der-rechtglaeubigkeit-art-242568> (dostęp: 23.09.2023). Mówiąc o włączaniu (inkluzyj), terminie obecnym w *Instrumentum laboris* synodu o synodalności, arcybiskup Gądecki podkreślił, że inkluzja, zgodnie z definicją ONZ, odnosi się do włączenia osób niebinarnych do społeczeństwa i uznania ludzkiej natury za niebinarną. Termin ten nie jest częścią klasycznego słownictwa teologii chrześcijańskiej. W pewnym sensie zastępuje pojęcie grzechu i nawrócenia w tekście IL, a tym samym jest częścią ideologii relatywizmu moralnego. Rodzi to pytanie: Czy Kościołowi – poszukującemu nowego języka do komunikowania się z dzisiejszymi ludźmi – przystoi przyjmowanie terminów z politycznego języka ONZ, za którym często kryje się ideologia? Takich zideologizowanych terminów jest w IL więcej, podkreślił abp Stanisław Gądecki w wywiadzie dla *Die Tagespost*.

i 2024. Dokumenty przygotowujące do synodu, zarówno na poziomie diecezji, jak i poszczególnych krajów i kontynentów, zachęcają do podjęcia dialogu na najbardziej palące tematy, zarówno wśród samych katolików, jak i z ludźmi dobrej woli spoza Kościoła katolickiego. Proces przygotowania do synodu ukazuje jednak również niepokojące elementy braku dialogu, a nawet odrzucenia tych, którzy wyrażają obawy o właściwy kierunek przyjęty przez organizatorów synodu o synodalności. Krytyka Sekretariatu Synodu i papieża Franciszka skierowana jest w głównej mierze wobec tych amerykańskich katolików, którzy uważają, że agenda synodalna zbyt mocno uprzywilejowuje zachowania traktowane przez Kościół jako grzeszne: związki homoseksualne, ruch LGBT, poligamię, osoby żyjące w kolejnych związkach. Niepokój ten dzielą również katolicy żyjący poza Stanami Zjednoczonymi, np. w Polsce. Proces synodalny wymagałby uwzględnienia w większej mierze również ich głosów.

## Bibliografia

- Buber M., *Ja i Ty: wybór pism filozoficznych*, tł. Jan Doka, Warszawa 1992.
- Bujak J., *Kapłan w dialogu międzyreligijnym i ekumenicznym*, [w:] *Sztuka bycia księdzem. Poradnik*, red. J. Augustyn, Kraków 2010, s. 91–99.
- Bujak J., *Teologiczne podstawy synodalności*, [w:] *Synodalność wyzwaniem dla Kościoła w Polsce*, red. M. J. Tutak, ks. T. Wielebski, Warszawa 2023, s. 49–69.
- CELAM, *Síntesis de la Fase Continental del sínodo de la sinodalidad en América Latina y el Caribe*, nr 65, <https://celam.org/wp-content/uploads/2023/04/Sintesis-Fase-Continental-Sinodo-en-ALC.pdf> (dostęp: 19.09.2023).
- Dossier końcowe. Synod 2021-2024. Europejskie Zgromadzenie Kontynentalne, Praga 2–5 lutego 2023*, <https://synod.org.pl/dokumenty-koncowe-zgromadzen-kontynentalnych/> (dostęp: 21.09.2023).
- Einig R., Meetschen S., *Der Papst ist der wichtigste Hüter der Rechtgläubigkeit*, <https://www.die-tagespost.de/kirche/aktuell/>

- der-papst-ist-der-wichtigste-hueter-der-rechtglaeubigkeit-art-242568 (dostęp: 23.09.2023).
- Fantappiè C., *Metamorfosi della sinodalità. Dal Vaticano II a papa Francesco*, Venezia 2023.
- Forte B., *Sinodalità: il dialogo come stile*, „Il Regno – Attualità”, 8 gennaio 2023, <https://re-blog.it/2023/01/08/sinodalita-il-dialogo-come-stile/> (dostęp: 05.09.2023).
- Franciszek, „*Synodalność*” konstytutywnym wymiarem Kościoła. *Przemówienie Papieża Franciszka podczas uroczystości upamiętniającej 50. Rocznicę ustanowienia Synodu Biskupów*, „L'Osservatore Romano” 11 (2015), s. 5.
- Franciszek, *adhort. apost. Evangelii gaudium*, Częstochowa 2013.
- Franciszek, *Nieszpory na zakończenie Tygodnia Modlitw o Jedność Chryścjan. Chrystus nie może być podzielony*, Bazylika św. Pawła za Murami, 25 stycznia 2014 r., „L'Osservatore Romano” 2 (2014), s. 20–22.
- Franciszek, *Przemówienie Ojca Świętego na otwarcie obrad I kongregacji generalnej synodu. Prawo oraz szabat dla człowieka*, „L'Osservatore Romano” 10 (2015), s. 18–19.
- Henricks J., *Why does the Pope dislike me?*, <https://www.firstthings.com/web-exclusives/2023/08/why-does-the-pope-dislike-me?mibextid=Zxz2cZ> (dostęp: 21.09.2023).
- Instrumentum laboris: Ku Kościołowi synodalnemu: komunია – uczestnictwo – misja*, [https://www.synod.va/content/dam/synod/common/phases/universal-stage/il/POL\\_INSTRUMENTUM-LABORIS.pdf](https://www.synod.va/content/dam/synod/common/phases/universal-stage/il/POL_INSTRUMENTUM-LABORIS.pdf) (dostęp: 07.09.2023).
- Koch K., *Sinodalità ed ecumenismo: un legame necessario*, 18 gennaio 2023, „L'Osservatore Romano”, <https://www.osservatoreromano.va/it/news/2023-01/quo-014/sinodalita-ed-ecumenismo-un-legame-necessario.html> (dostęp: 05.09.2023).
- Koch K., *Synod to nie parlament*, <https://www.ekai.pl/kard-koch-synod-to-nie-parlament/> (dostęp: 7.09.2023).
- Międzynarodowa Komisja Teologiczna, *Synodalność w życiu i misji Kościoła*, [https://archibial.pl/synod/12-miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola/dokumenty\\_do\\_pobrania/](https://archibial.pl/synod/12-miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola/dokumenty_do_pobrania/)

- miedzynarodowa-komisja-teologiczna-synodalnosc-w-zyciu-i-misji-kosciola-20211023225913.pdf (dostęp: 22.09.2023).
- Napiórkowski S. C., *Wierzę w jeden Kościół*, Tarnów 2003.
- Ospino H., *A closer look at synodality and its promise for a more inclusive Church*, <https://www.ncronline.org/news/opinion/closer-look-synodality-and-its-promise-more-inclusive-church> (dostęp: 21.09.2023).
- Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, Paryż 1967.
- Rada Biskupów ds. Dialogu Międzyreligijnego, Kongregacja ds. Ewangelizacji Narodów, 19 maja 1991 roku, *Dialog i głoszenie. Refleksje i wskazania dotyczące dialogu międzyreligijnego oraz głoszenia Ewangelii*, Tarnów 1993.
- Sekretariat Generalny Synodu, *Dokument roboczy dla Etapu kontynentalnego, Rozszerz przestrzeń twego namiotu*, [https://www.diecezja.kielce.pl/sites/default/files/etap\\_kontynentalny.pdf](https://www.diecezja.kielce.pl/sites/default/files/etap_kontynentalny.pdf) (dostęp: 19.09.2023).
- Sekretariat Generalny Synodu, *Powiększ przestrzeń swojego namiotu (Iz 54,2). Dokument roboczy do etapu kontynentalnego*, Watykan 2022.
- Sekretarz Generalny Synodu Biskupów, *Vademecum Synodu o synodalności. Oficjalny podręcznik słuchania i rozeznawania w Kościołach lokalnych: etap pierwszy [październik 2021 – kwiecień 2022] w diecezjach i konferencjach episkopatów prowadzący do Zgromadzenia Synodu Biskupów w październiku 2023 roku*, Watykan 2021, [https://www.synod.va/content/dam/synod/common/vademecum/pol\\_vade.pdf](https://www.synod.va/content/dam/synod/common/vademecum/pol_vade.pdf) (dostęp: 19.09.2023).
- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*.
- Spadaro A., *The Water has been agitated*, <https://www.laciviltacattolica.com/the-water-has-been-agitated/> (dostęp: 21.09.2023).
- Ureta J. A., Loredo de Izcue J., *El proceso sinodal: Una caja de Pandora*, <https://www.elespañoldigital.com/el-proceso-sinodal-una-caja-de-pandora-jose-antonio-ureta-y-julio-loredo-de-izcue/> (dostęp: 5.09.2023).
- Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, wyd. 3, Kraków 2003.
- Zieliński H., Gądecki S., *Abp Gądecki: mamy do zaoferowania na synodzie coś bezcennego*, <https://www.ekai.pl/abp-gadecki-mamy-do-zaoferowania-na-synodzie-cos-bezcennego/> (dostęp: 23.09.2023).

## Abstrakt

### *Synodalność jako forma kultury dialogu*

Artykuł podejmuje temat dialogu w kontekście synodu o synodalności zwołanym do Rzymu przez papieża Franciszka na październik roku 2023 i 2024. Synod rzymski poprzedziły konsultacje na poziomie diecezji, poszczególnych krajów i kontynentów. Na każdym z etapów przygotowawczych słowem kluczem był „dialog”.

Autor wychodzi od pojęcia dialogu w encyklice Pawła VI *Ecclesiam suam* i nauczania Soboru Watykańskiego II na temat dialogu w refleksji kard. Karola Wojtyły. Następnie przedstawia kształt dialogu synodalnego zaproponowany przez arcybiskupa Bruno Forte – podaje on „dekalog” dialogu, którego sednem jest szacunek dla drugiego człowieka i umiejętność wsłuchania się w to, co druga osoba ma do powiedzenia. Jako źródło takiej postawy Forte proponuje filozofię Martina Bubera, a przede wszystkim eklezjologię trynitarną. Kościół, jeśli chce być „ikoną Trójcy Świętej”, musi być miejscem dialogu. W trzecim punkcie prezentowana jest refleksja kard. Kurta Kocha na temat relacji pomiędzy procesem synodalnym i dialogiem ekumenicznym. Wewnątrzkościelny dialog synodalny musi mieć na uwadze jedność chrześcijan. O warunkach owocnego dialogu ekumenicznego pisał już o. Stanisław Celestyn Napiórkowski, który podał sześć cech człowieka dialogu. Ostatni punkt dotyczy pewnych trudności w dialogu w Kościele katolickim, które są związane z pewnymi napięciami pomiędzy katolikami z Ameryki Łacińskiej i Stanów Zjednoczonych (i innych regionów świata) wynikającymi z różnic w akcentowaniu tego, co istotne w procesie synodalnym. Wielu katolików, nie tylko ze Stanów Zjednoczonych, uważa bowiem, że w procesie synodalnym zbyt duży został położony na kategorię włączenia, inkluzji, osób i grup uważających się lub będących na marginesie społeczeństwa i Kościoła, kosztem tych, którzy starają się żyć Ewangelią i wprowadzać w życie nauczanie Katechizmu Kościoła Katolickiego, zwłaszcza gdy chodzi o małżeństwo, rodzinę, etykę seksualną czy kapłaństwo. Mają oni wrażenie, że dialog z nimi jest bardzo ograniczony.

**Słowa kluczowe:** synodalność, ekumenizm, dialog, komunია – uczestnictwo – misja

## Zusammenfassung

### *Synodalität als Form der Dialogkultur*

Dieser Artikel befasst sich mit dem Thema des Dialogs im Zusammenhang mit der von Papst Franziskus für Oktober 2023 und 2024 in Rom einberufenen Synode zur Synodalität. Der römischen Synode gingen Konsultationen auf diözesaner, nationaler und kontinentaler Ebene voraus. In jeder der Vorbereitungsphasen war das Schlüsselwort „Dialog“. Der Autor beginnt mit dem Konzept des Dialogs in der Enzyklika *Ecclesiam suam* von Paul VI. und den Lehren des Zweiten Vatikanischen Konzils zum Dialog, wie sie von Kardinal Karol Wojtyła wiedergegeben wurden. Anschließend stellt er die von Erzbischof Bruno Forte vorgeschlagene Form des synodalen Dialogs vor, der einen „Dekalog“ des Dialogs aufstellt, dessen Kern der Respekt vor der anderen Person und die Fähigkeit ist, zuzuhören, was die andere Person zu sagen hat. Als Quelle für diese Haltung schlägt Forte die Philosophie von Martin Buber und vor allem die trinitarische Ekklesiologie vor. Wenn die Kirche eine „Ikone der Trinität“ sein will, muss sie ein Ort des Dialogs sein.

Im dritten Abschnitt werden die Überlegungen von Kardinal Kurt Koch über die Beziehung zwischen dem synodalen Prozess und dem ökumenischen Dialog vorgestellt. Der innerkirchliche synodale Dialog muss die christliche Einheit im Blick haben. Die Bedingungen für einen fruchtbaren ökumenischen Dialog wurden bereits von Pater Stanislaw Celestyn Napiórkowski OFMconv beschrieben, der sechs Charakteristika des Menschen im Dialog nannte.

Der letzte Punkt betrifft gewisse Schwierigkeiten im Dialog in der katholischen Kirche, die mit gewissen Spannungen zwischen Katholiken aus Lateinamerika und den Vereinigten Staaten (und anderen Regionen der Welt) zusammenhängen, die auf unterschiedliche Schwerpunkte in Bezug auf das, was im synodalen Prozess wichtig ist, zurückzuführen sind. In der Tat haben viele Katholiken, nicht nur aus den Vereinigten Staaten, das Gefühl, dass im synodalen Prozess zu viel Gewicht auf die Kategorie der Inklusion, der Eingliederung, von Personen und Gruppen gelegt wurde, die sich selbst als Randgruppen der Gesellschaft und

der Kirche betrachten oder am Rande stehen, auf Kosten derjenigen, die versuchen, das Evangelium zu leben und die Lehre des Katechismus der Katholischen Kirche in die Praxis umzusetzen, insbesondere wenn es um Ehe, Familie, Sexualethik oder das Priestertum geht. Sie haben das Gefühl, dass es kaum einen Dialog mit ihnen gibt.

**Stichworte:** Synodalität, Ökumene, Dialog, Gemeinschaft – Partizipation – Mission